Ipn gk 182/85

Akt. dot. II, eps 752/45

Protokół przesłuchania świadka.

Dnia 9 stycznia 1946 r. w Warszawie, p. o. zastępca okr. śledczy II rejonu Sądu Okr. w W-wie, asesor sąd. Antoni Krzyżowski, delegowany do Głównej Komisji Badania Zbrodni Niem. Żydów w Warszawie-Miasto, przesłuchał mnie wyznającego sobie w charakterze świadka bez przysięgi. Po uprzedzeniu świadka o obowiązku mówienia prawdy, oraz o ~~[illegible]~~ przysięgi o zeznawaniu kary za fałszywe zeznania, świadek zeznał co następuje:

Imię i nazwisko: Aleksandra Chojnacka z domu Dowiedzka
wiek: lat 33
miejsce zamieszkania: W-wa ul. Hutnicza 17 m. 2
zajęcie: robotnica
wyznanie: rzymsko-kat.
karalność - niekarana.

Pomiędzy warszawskim ratusz mieli raz z rzędem mieszkań w domu mieszczącym się przy ul. Hutniczej 17. Z bramy na podwórze. 17, t.j. p. domu, w którym padły pierwsze strzały, byłyce niektórzy wyczyścić się przestawić, do mieszkania zamego, a reszta do piwnic, w której zebrali się w większej ilości osób, wpadło 8 żołnierzy niemieckich z wypędzeniem, pierwszy wyrzucono serję strzałów w korytarz i kazali wszystkim wyjść na podwórko. Tam odłączyli od nas wszystkich mężczyzn w liczbie 10 osób, a gdy podniosłszy ręce i płacze, zbawiając się, że tłumaczyli ich rabiję, to ci odpowiedzieli, że mężczyźni zostaną zatrudnieni tylko przy pracy i że następnego dnia wrócą do domów. Zaraz tej partyi wyprowadzono ich w kierunku fabryki Gley'a i tam pod murem rozstrzelano ich. Ciała rozstrzelanych pozostawiono w dniu następnym. Zwłoki w wielu wypadkach, a reszty w większości mieli liczne ślady kul, z czego wynika, że rozstrzelano ich przy użyciu broni maszynowej. W liczbie rozstrzelanych mieszkańców osób znajdowali się również i moi mężowie Wiktor oraz nazwiska ich są obecnie: Stanisław Biegaj lat 34, odłączył się wcześniej, Józef Średniecki lat około 40, stolarz, Bolesław Rastawicki lat 37, ślusarz, Mieczysław Król, lat około 38, tapicer, Jan Kaczmarczyk lat około 46, i Jan Cieszewski lat około 34, robotnicy. Pozostali mieli z innej rozstrzelania.

Ipn gk 182/85

Następnie zostało trzech powstańców, którzy na krótki czas przed przybyciem Niemców do naszego domu, przybiegli do nas z ulicy szukając schronienia. W dniu 1 sierpnia 1944 r. odbyła się również egzekucja przy ulicy Niemcewicza 42. Wskutek ciała pozamurowanych, a między innymi zwłoki Franciszka Ciaślika. Ogółem zostało tam rozstrzelanych 6 osób. Zwłoki tego dnia na 3-ci dzień po egzekucji ukradkiem ubrałam i pochowałam z pełnem kościoła przy ul. Niemcewicza. Zbawcie zwłoki tego dnia, jak również i wszystkich ofiar po ekshumacji przenosi na cmentarze Wolskie.
Nadpisano: „lat 34, zdjęcie brak". Zeznające:

Apolonia Chwińska.

p. o. zgodna:

9